

Sygn. akt III KO 83/21

POSTANOWIENIE

Dnia 9 listopada 2021 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Marek Siwek

w sprawie zażalenia **E. M.**

po rozpoznaniu w Izbie Karnej na posiedzeniu w dniu 9 listopada 2021 r.,

wniosku zawartego w postanowieniu Sądu Rejonowego w Ż.

z dnia 28 września 2021 r., sygn. akt II Kp (...)

o przekazanie sprawy innemu sądowi równorzędnemu

na podstawie art. 37 k.p.k.

p o s t a n o w i ł
wniosku nie uwzględnić.

UZASADNIENIE

Sąd Rejonowy w Ż. wystąpił do Sądu Najwyższego z wnioskiem, w trybie art. 37 k.p.k., o przekazanie sprawy dotyczącej rozpoznania zażalenia E. M. na postanowienie z 28 lipca 2021 r., sygn. akt PR 1 Ds. (...) o odmowie wszczęcia śledztwa, innemu równorzędnemu sądowi z uwagi na dobro wymiaru sprawiedliwości. We wniosku podniesiono, iż w przedmiotowym postępowaniu skarżący zarzucił popełnienie czynu zabronionego polegającego na przekroczeniu uprawnień i niedopełnieniu obowiązków Zastępcy Prokuratora Rejonowego w S. D. M., który z racji pełnionej funkcji i występowania w charakterze oskarżyciela publicznego jest dobrze znany sędziom orzekającym w miejscowo właściwym Sądzie, co uzasadnia skorzystanie z instytucji art. 37 k.p.k.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Wniosek jest niezasadny.

Wskazać należy, że skorzystanie z art. 37 k.p.k., może mieć miejsce zupełnie wyjątkowo, w sytuacji powstania nadzwyczajnych względów związanych z dobrem wymiaru sprawiedliwości, do których niewątpliwie także należą okoliczności, które w realiach konkretnej sprawy, po pierwsze mogą wywoływać w odbiorze opinii publicznej wątpliwości co do możliwości bezstronnego i obiektywnego rozpoznania sprawy, po drugie rzutować na swobodę orzekania. W licznym orzecznictwie podnosi się jednak, że zbyt szerokie stosowanie tej instytucji nie powinno mieć miejsca nie tylko z uwagi na *ratio legis* tego przepisu, ale także efekt potencjalnego osłabienia zaufania do wymiaru sprawiedliwości – co do zasady każda sprawa powinna być bowiem rozpoznana przez sąd właściwy nie tylko rzeczowo, ale i miejscowo. W konsekwencji trzeba stwierdzić, że na wnioskującym sędzie ciąży obowiązek szczególnego wykazania racjonalnymi argumentami podstaw uzasadniających twierdzenie, że w tym konkretnym przypadku osądzenie sprawy przez sąd właściwy zagraża tak istotnej wartości, jak dobro wymiaru sprawiedliwości.

Wniosek Sądu Rejonowego w Ż., zwłaszcza zaś podniesione w nim argumenty o tym, że przedmiotowe postępowanie dotyczy zarzutów stawianych Zastępcy Prokuratora Rejonowego w S. który również jest oskarżycielem przed właściwym miejscowo sądem, nie przekonują w wystarczający sposób, aby rzeczywiście w niniejszej sprawie można stwierdzić na tyle nadzwyczajne okoliczności, które nakazywałyby przełamanie zasady rozpoznania sprawy przez sąd właściwy miejscowo i skutkowały przekazaniem sprawy innemu równorzędnemu sądowi w imię dobra wymiaru sprawiedliwości.

Do takich okoliczności z pewnością nie należy fakt, że sprawa dotyczy prokuratora kierującego jednostką o właściwości odpowiadającej właściwości Sądu Rejonowego w Ż.. Nadto, nie można zgodzić się również z argumentacją, iż służbowa znajomość sędziów orzekających w miejscowo właściwym Sądzie z prokuratorem D. M. jest okolicznością, która w tej sprawie może realnie podważać autorytet i zaufanie do wymiaru sprawiedliwości. Pozostawanie w relacjach nie tyle nawet służbowych, co procesowych, w żadnym razie nie może być powodem

zastosowania art. 37 k.p.k. O ile natomiast relacje te przybrałyby formę ściślejszą, przekraczającą granice zwyczajnych stosunków zawodowych, mogłyby stanowić podstawę wyłączenia poszczególnych sędziów w oparciu o art. 41 § 1 k.p.k.

Z tych względów Sąd Najwyższy orzekł jak w sentencji.